

„Przyjmijcie w duchu łagodności zaszczepione w was słowo, które ma moc zbawić dusze wasze.” (Jk 1,21)

Słowo tego miesiąca pochodzi z Listu św. Jakuba, ważnej postaci Kościoła w Jerozolimie. Jakub zaleca chrześcijanom spójność między wiarą i działaniem.

Na początku Listu podkreślony został pewien zasadniczy warunek: należy uwolnić się od wszelkiego zła, aby przyjąć Słowo Boże, dać się prowadzić przez nie i w ten sposób dojść do pełnej realizacji chrześcijańskiego powołania.

Słowo Boże ma w sobie ogromną moc: jest twórcze, rodzi dobre owoce w poszczególnych osobach i we wspólnocie, buduje relacje miłości z Bogiem i pomiędzy nami. Św. Jakub mówi, że Słowo już zostało w nas zaszczepione.

Przyjmijcie w duchu łagodności zaszczepione w was słowo, które ma moc zbawić dusze wasze.

W jaki sposób? Bóg, stwarzając nas wypowiedział ostateczne słowo, powiedział, że człowiek jest Jego obrazem. Każda bowiem osoba ludzka jest dla Boga „Ty”, jest powołana do istnienia, aby podzielać życie miłości i komunii.

Dla chrześcijan sakrament chrztu jest wszczepieniem w Chrystusa - Słowo Boże, które weszło w historię ludzkości.

W każdej osobie Bóg złożył nasienie Swojego Słowa, które wzywa do dobra, sprawiedliwości, do bycia darem z siebie, do komunii. Przyjęte i uprawiane z miłością na własnej „glebie”, jest w stanie przynieść życie i owoce.

Przyjmijcie w duchu łagodności zaszczepione w was słowo, które ma moc zbawić dusze wasze.

Bóg przemawia do nas w jasny sposób w Biblii, której szczytem dla chrześcijan jest Ewangelia. Należy przyjąć Jego Słowa, czytając z miłością Pismo, a żyjąc nimi, możemy doświadczyć owoców.

Możemy także słuchać Boga w głębi naszego serca, gdzie często doświadczamy inwazji tak wielu „głosów”, tak wielu „słów”: sloganów, propozycji, modeli życia, a także zmartwień i lęków.... Ale w jaki sposób możemy rozpoznać Słowo Boże i dać mu przestrzeń, aby mogło w nas żyć?

Musimy rozbroić nasze serca i odpowiedzieć na Boże zaproszenie, abyśmy mogli w wolności i z odwagą słuchać Jego głosu, często bardzo subtelny i dyskretny.

Wzywa nas on do zapomnienia o sobie i pójścia drogą dialogu oraz spotkania z Nim i z innymi, a także do współpracy, aby uczynić ludzkość piękniejszą, gdy wszyscy poczuje się bardziej braćmi i siostrami.

Przyjmijcie w duchu łagodności zaszczepione w was słowo, które ma moc zbawić dusze wasze.

Słowo Boże ma bowiem moc przemieniania naszej codzienności w historię wyzwolenia od ciemności zła osobistego i społecznego, ale wymaga naszego indywidualnego i świadomego przyłgnięcia, nawet jeśli niedoskonałego, kruchego i stale dojrzewającego. █

Nasze uczucia i myśli będą coraz bardziej przypominać uczucia i myśli samego Jezusa, nasza wiara i nadzieja w Boga Miłość zostanie wzmocniona, a nasze oczy i ramiona otworzą się na potrzeby braci i sióstr.

Chiara Lubich w 1992 roku powiedziała: «W Jezusie widzieliśmy głęboką jedność między miłością, którą miał do Ojca niebieskiego, a miłością do braci i sióstr. Jego słowa i życie było niezwykle spójne i to fascynowało i przyciągało wszystkich. Również my powinniśmy być tacy. Musimy przyjąć słowa Jezusa z prostotą dzieci i wcielać je w życie w ich czystości i jasności, w ich sile i radykalizmie, aby być takimi uczniami, jakich On chce, to znaczy uczniami równymi nauczycielowi: drugim Jezusem rozprzestrzenionym po całym świecie. Czyż może być dla nas przygoda większa i piękniejsza?»¹.

Letizia Magri

¹ Ch. Lubich, *Come il Maestro*, «Città Nuova» R. 36: 1992, nr 4, s. 33.